

Sygn. akt I C 141/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lipca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu, Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Marek Nowak

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Grabowska-Dziewirz

po rozpoznaniu w dniu **5 lipca 2017 roku w Tarnobrzegu**

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. R. (1)**

przeciwko **(...) S.A. V. (...)**

w W.

o **zapłatę**

I. **zasądza** od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powódki M. R. (1) kwotę 32.000 (trzydzieści dwa tysiące) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 grudnia 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r.,

II. **oddala** powództwo w pozostałej części,

III. **zasądza** od powódki na rzecz pozwanego kwotę 676,27 (sześćset siedemdziesiąt sześć 27/100) zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu,

IV. **nakazuje** ściągnięcie tytułem brakującej opłaty od pozwu na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu;

1) od (...) S.A. V. (...)

w W. kwoty 1.600 (jeden tysiąc sześćset) zł,

2) od M. R. (1) kwoty 2.250 (dwa tysiące dwieście pięćdziesiąt) zł

z roszczenia zasądzzonego w pkt I wyroku.

M. N.

sygn. akt I C 141/17

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 5 lipca 2017r.

Powódka M. R. (1) domagała się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na swoją rzecz kwoty 77.000 zł tytułem zadośćuczynienia po śmierci brata wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 grudnia 2015r. do 31 grudnia 2015r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że w dniu 25 grudnia 2012r. miał miejsce wypadek komunikacyjny, w którym poszkodowany został P. S. – brat powódki. W wyniku wypadku doznał on rozległych obrażeń, na skutek których przez okres trzech miesięcy przebywał na Oddziale Intensywnej (...) w (...) szpitalu. Następnie przekazany został do Zakładu (...) w R.. Wymagał stałej pielęgnacji, która świadczona była przez jego rodzinę generacyjną, w tym także powódkę. Przez trzy lata P. S. pozostawał w śpiączce, po czym zmarł. Powódkę ze zmarłym bratem łączyła silna więź, byli zżytą i kochającą się rodziną. Mimo, że M. R. (1) założyła własną rodzinę, to w dalszym ciągu jako rodzeństwo mieli ze sobą bardzo dobry kontakt. Pomagali sobie wzajemnie. Powódka w dalszym ciągu nie pogodziła się ze śmiercią brata.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 15 grudnia 2016r. sygn. akt I Nc 264/16 tut. Sąd w całości uwzględnił żądanie powódki.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Na uzasadnienie swojego stanowiska podał, że w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił na rzecz powódki kwotę 8.000 zł. Wskazał przy tym, że określając wartość należnego świadczenia dokonał analizy i rozważenia dokumentów oraz stanu faktycznego sprawy, a także wszelkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień psychicznych, ich intensywność i nieodwracalność następstw. W ocenie pozwanej ustalona przez nią wysokość zadośćuczynienia odpowiada tym kryteriom i stanowi kompletną rekompensatę doznanej przez powódkę krzywdy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 grudnia 2012r. w miejscowości W. miał miejsce wypadek komunikacyjny, w wyniku którego samochód osobowy, kierowany przez P. P. (1) uderzył w drzewo. Na skutek zdarzenia, pasażer pojazdu P. S. doznał licznych obrażeń ciała, skutkujących trzymiesięcznym leczeniem na Oddziale Intensywnej (...) w Wojewódzkim Szpitalu nr (...) w R.. Po tym czasie P. S. odzyskał przytomność, jednakże pozostawał bez kontaktu słownego i pozawerbalnego. Cierpiał na niedowład spastyczny czterokończynowy. Był wydolny oddechowo za pomocą rurki tracheotomijnej. W takim stanie, po zakończonym leczeniu szpitalnym, został przekazany do Zakładu (...) w R.. P. S. w wyniku wypadku stał się niezdolny do samodzielnej egzystencji. Wymagał całodobowej opieki specjalistycznej. Regularnie przechodził leczenie antybiotykowe, bowiem często zapadał na infekcje. Na jego ciele pojawiły się odleżyny. P. S. pozostawał w śpiączce przez okres 3 lat. Na skutek pogorszającego się stanu zdrowia P. S. zmarł.

Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2014r. Sąd Rejonowy w Mielcu uznał oskarżonego P. P. (1) za winnego tego, że w dniu 25 grudnia 2012r. w W. woj. (...), kierując samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób, że jadąc z prędkością nadmierną, niedostosowaną do warunków drogowych, wynoszącą około 70 km/h drogą relacji W. - N., gdzie obowiązywało ograniczenie prędkości do 90 km/h, stosując błędną technikę prowadzenia pojazdu utracił kontrolę nad pojazdem doprowadzając do jego zjazdu na lewą stronę drogi, a następnie do przydrożnego lasu, gdzie kierowany przez niego samochód uderzył w drzewo, w wyniku czego pasażer pojazdu P. S. doznał obrażeń ciała w postaci złamania kości ciemieniowej i potylicznej po stronie prawej, licznych krwiaków śródmózgowych, złamania trzonu kręgu C II z przemieszczeniem i odłamaniem zęba, złamania łuku kręgu C I, urazu zmiążdżeniowego klatki piersiowej ze złamaniem żeber po stronie prawej od I do XII w linii przykręgosłupowej i łopatkowej, złamaniem przednich odcinków żeber po tej samej stronie od żebra II do VII i złamaniem tylnych odcinków żeber od I do XI po stronie lewej, krwiaków obu jam opłucnowych, stłuczenia płuc, złamania wyrostków kolczystych kręgu (...) do L1, złamania wyrostków poprzecznych kręgów L1 do L4, które to obrażenia spowodowały ciężki uszczerbek jego zdrowia i stanowią chorobę realnie zagrażającą życiu, a następnie zbiegł z miejsca wypadku, co stanowi występki z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk i za to na podstawie art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk skazał oskarżonego P. P. (1) na karę 2 lat pozbawienia wolności, przy czym na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 5 lat. Wyrok ten co do zasady został utrzymany przez Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu w wyroku z dnia 29 kwietnia 2015r.

(dowód: wyrok SR w Mielcu z dnia 22 grudnia 2014r. sygn. akt VII K 126/14 - k. 8-9, wyrok SO w Tarnobrzegu z dnia 29 kwietnia 2015r. sygn. akt II Ka 82/15 - k. 10).

W dniu wypadku kierowca pojazdu korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z pozwaną (bezsporne).

Pismem z dnia 17 listopada 2015r. powódka zgłosiła pozwanemu szkodę, domagając się zapłaty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek śmierci brata. Pismem z dnia 25 listopada 2015r. pozwany potwierdził informację o otrzymaniu zawiadomienia o szkodzie. Decyzją z dnia 22 grudnia 2015r. pozwany przyznał na rzecz powódki zadośćuczynienie z tytułu śmierci osoby bliskiej w wysokości 8.000 zł. (dowód: zgłoszenie szkody - k. 93-95, pismo pozwanego z dnia 25 listopada 2015r. - k. 81, decyzja - k. 79).

W dacie zdarzenia P. S. miał 42 lata. Był o dwa lata starszy od powódki. Z uwagi na niewielką różnicę wieku rodzeństwo było ze sobą bardzo zżyte. Powódka posiada jeszcze jednego brata S., najstarszego z rodzeństwa. Rodzina powódki wywodzi się ze środowiska wiejskiego. Rodzeństwo wychowywane było we wzajemnym szacunku i ciepłej atmosferze rodzinnej. Od wczesnych lat dzieciństwa rodzeństwo bawiło się wspólnie, pomagało sobie nawzajem, spędzało razem czas na zabawach, pomagało rodzicom w gospodarstwie domowym. P. S. opiekował się powódką. W okresie dorastania wprowadzał ją w towarzystwo, niejednokrotnie zabierając na festyny, czy dyskoteki. Mimo wyprowadzenia się powódki z domu rodzinnego w związku z zawarciem związku małżeńskiego, relacje między rodzeństwem wciąż pozostawały zażyłe. P. S. był kawalerem, nie posiadał dzieci. Wyjeżdżał do pracy zarobkowej poza granice kraju. W czasie kiedy powódka rozpoczęła budowę własnego domu zawsze mogła liczyć na pomoc brata. P. S. czynnie włączał się w prace budowlane, pracował fizycznie przy budowie, zawsze nieodpłatnie. Pomoc świadczona przez brata była o tyle cenna, że mąż powódki z uwagi na niepełnosprawność nie był w stanie wykonywać niektórych prac fizycznych. W czasie kiedy P. S. przebywał za granicą utrzymywał z powódką stały kontakt telefoniczny, przysyłał kartki i paczki z okazji świąt. Po powrotach do kraju obdarowywał czworo dzieci powódki prezentami, opiekował się nimi, zapewniał im atrakcyjne formy rozrywki. Powódka po wyprowadzeniu się z domu rodzinnego zamieszkała we własnym domu, położonym w odległości około 200 m. W dalszym ciągu była częstym gościem w domu rodzinnym, w którym po przyjeździe do kraju zamieszkiwał jej brat. Wypadek, na skutek którego śmierć poniósł P. S. miał miejsce w okolicach świąt Bożego Narodzenia. Powódka o wypadku dowiedziała się wracając wraz z mężem i dziećmi ze spotkania rodzinnego u teściowej. Wówczas, widząc samochód sprawcy wypadku domyśliła się, że pasażerem był jej brat. Ten widok wstrząsnął powódką i wywołał szok. P. S. został przetransportowany karetką pogotowia do szpitala w K., gdzie jeszcze pozostawał w kontakcie słownym. W kolejnej dobie po wypadku jego stan zdrowia uległ pogorszeniu, wobec czego personel medyczny zdecydował o przewiezieniu go do Szpitala Wojewódzkiego w R., gdzie nieprzytomny umieszczony został w Oddziale Neurochirurgicznym. W dalszej kolejności chorego umieszczono w Oddziale Intensywnej (...). Początkowo powódka odwiedzała brata średnio 3-4 razy w tygodniu. Po ponad 3 miesiącach leczenia P. S. odzyskał przytomność, wobec czego przeniesiony został do Zakładu (...) w R.. P. S. wymagał całodobowej opieki specjalistycznej, którą otrzymywał m.in. od powódki. Wykonywał ruchy oczami, starał się unosić rękę. Z czasem stan jego zdrowia uległ pogorszeniu, zapadł w śpiączkę. Powódka w dalszym ciągu odwiedzała brata w szpitalu. Jego cierpienie odbijało się negatywnie na zdrowiu i stanie psychicznym powódki, która nie traciła nadziei, że mimo złych rokowań jej brat powróci do zdrowia. Śmierć P. S. wywołała u powódki niedowierzanie i szok, mimo że w ciągu ostatnich 3 miesięcy życia jej brata lekarze przedstawiali złe prognozy co do dalszego leczenia i nikłe rokowania na jego przeżycie. Przeżywaniu żałoby towarzyszyła powódce bezsensowność. Powódka do dzisiaj nie może pogodzić się ze śmiercią brata, kultywuje pamięć o nim, odwiedza miejsce jego pochówku. Śmierć P., z którym pozostawała w bliskich relacjach, od którego otrzymywała wsparcie psychiczne, stanowiła dla powódki tragiczne przeżycie (dowód: zeznania świadków podczas rozprawy w dniu 5 lipca 2017r.: M. R. (2) 00:05:01-00:11:19, K. S. 00:11:19-00:16:42, M. S. 00:16:42-00:21:54, zeznania powódki 00:21:54-00:27:52).

Na podstawie opinii biegłej z zakresu psychologii Sąd ustalił, że w związku z wypadkiem i śmiercią P. S. powódka doświadczyła objawów reakcji adaptacyjnej depresyjnej nasilonej w stopniu łagodnym, której objawy pojawiły się w kilka miesięcy po zdarzeniu, w okresie kiedy brat przebywał w śpiączce i wymagał całodobowej opieki. Wtedy z powodu stanu zdrowia w jakim znajdował się brat powódka doświadczyła dyskomfortu psychologicznego okresowo

przeżywając pogorszenie objawowe, ponadto funkcjonowała w sytuacji przewlekłego stresu związanego z nieznanymi rokowaniami co do stanu jego zdrowia. W związku z wypadkiem powódka doznała uszczerbku na zdrowiu w aspekcie psychologicznym i miało to miejsce nie po śmierci brata, ale w okresie, kiedy wymagał całodobowej opieki - wówczas prezentowała objawy reakcji depresyjnej nasilonej w stopniu łagodnym, okresowo zażywała leki uspokajające, korzystała z wizyty u psychologa. Fakt długotrwałej śpiączki brata wpłynął na stan psychiczny powódki powodując pojawienie się u niej objawów reakcji adaptacyjnej depresyjnej przemijającej nasilonej w stopniu łagodnym. W chwili obecnej powódka nie wymaga leczenia psychologicznego (dowód: opinia biegłej z zakresu psychologii M. C. - k. 108-114).

Sąd dał w całości wiarę dowodom z ujawnionych na rozprawie dokumentów, gdyż wszystkie zostały sporządzone przez uprawnione organy, w granicach przysługujących im kompetencji i w przepisanej formie, a ich wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu i stron.

Na wiarę zasługują zeznania świadków M. R. (2), K. S. i M. S. na okoliczność relacji łączących powódkę ze zmarłym P., relacji panujących w rodzinie powódki oraz skutków, jakie w jej życiu wywołała śpiączka oraz śmierć brata.

Sąd dał wiarę opinii biegłego psychologa, która jest rzetelna, pełna i spójna, a wnioski z niej płynące są zrozumiałe i jasne. Biegła w wyczerpujący sposób odniosła się do stanu psychicznego powódki po śmierci brata, a także w okresie kiedy P. S. zapadł w śpiączkę, rozmiaru doznanej przez nią krzywdy, jak też wpływu tej śmierci na dalsze życie powódki. Opinia ta sporządzona została w profesjonalny sposób, zgodnie z treścią skierowanego zlecenia, pozbawiona jest luk czy nieścisłości, a co istotne opinia ta nie była przez strony w żaden sposób kwestionowana.

Sąd dał wiarę zeznaniom powódki, albowiem korespondują one z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Bezspornym w niniejszym postępowaniu jest fakt, że zmarły P. S. był bratem M. R. (1). Poza sporem pozostawała również okoliczność, że sprawca zdarzenia wskutek którego śmierć poniósł P. S., korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej ze stroną pozwaną.

Powódka domagała się zasądzenia tytułem zadośćuczynienia kwoty 77.000 zł. Kwestią sporną była wysokość dochodzonego przez powódkę roszczenia, albowiem w ocenie pozwanego poniesiona przez powódkę krzywda została w całości zaspokojona w toku postępowania likwidacyjnego.

Przedmiotowe roszczenie oparte zostało na art. 446 § 4 kc, który stanowi, że Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Krzywda ta to niemajątkowy skutek naruszenia dóbr osobistych w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie. Kwestia ustalenia krzywdy ma podstawowe znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy, która miałaby stanowić jej pieniężną kompensatę. Ze względu na niewymierność krzywdy, określenie w konkretnym wypadku odpowiedniej sumy pozostawione zostało Sądowi, który dysponuje w takiej sytuacji większym zakresem swobody, niż przy ustalaniu szkody majątkowej i sumy potrzebnej do jej naprawienia. Nie oznacza to jednak, by ocena Sądu nie poddawała się weryfikacji pod kątem jej zgodności z dyspozycją art. 446 § 4 kc. Kryteria istotne przy ustalaniu „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia to: rodzaj naruszonego dobra, czas trwania cierpień, wiek pokrzywdzonego, intensywność doznań psychicznych oraz rokowania na przyszłość (wyrok SN z dn. 20.04.2006r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509). Wszystkie te kryteria winny być odniesione do okoliczności związanych z pokrzywdzonym, przy zastosowaniu, zobiektywizowanych kryteriów oceny.

W odróżnieniu od obowiązku naprawienia szkody majątkowej kompensacja krzywdy ma charakter fakultatywny, o czym świadczy użyty w treści art. 446 § 4 kc zwrot, że „Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią

sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę". Mając na uwadze, że zadośćuczynienie to ma kompensacyjny charakter ustalenie jego odpowiedniej sumy nie może polegać na przyznaniu wyłącznie symbolicznej kwoty pieniędzy, ponieważ powinna ona odpowiadać wielkości ustalonej krzywdy jako ekwiwalentu utraconych dóbr.

Sąd mając na uwadze wyniki postępowania dowodowego przeprowadzonego w sprawie, w tym dzieląc twierdzenia powódki M. R. (1) oraz przesłuchanych w sprawie świadków, uznał że kwotą adekwatną do poniesionej przez nią krzywdy będzie kwota 40.000 zł.

Śmierć P. była ciężkim przeżyciem dla jego młodszej siostry M. R. (1), skutkującym zerwaniem więzi uczuciowych łączących ją ze starszym bratem. Rodzeństwo łączyły bliskie i silne więzy emocjonalne. Wypadek brata był dla powódki sytuacją silnie stresogenną. Zdarzenie miało miejsce w święta, co jest czynnikiem emocjonalnie obciążającym, było to zdarzenie nagłe, nieprzewidywalne, a stan brata po wypadku krytyczny. P. S. był bez kontaktu, praktycznie w stanie wegetatywnym, wymagał całodobowej opieki. Powódka wraz z matką uczestniczyła w stałej, trwającej około 3 lata opiece nad bratem. W okresie chorowania brata powódka doświadczyła objawów psychopatologicznych, wskazujących na przeżywanie przykrych, negatywnych emocji związanych z brakiem nadziei na powrót brata do zdrowia, lub chociażby poprawę jego stanu. Stale odczuwała lęk, że brat umrze, z trudem godziła się na jego stopniowe odchodzenie. Jego stan stałej śpiączki powodował, że powódka miała odczucie utraty brata jeszcze przed jego śmiercią i już wówczas pojawiły się u niej objawy reakcji adaptacyjnej depresyjnej, związanej z przewlekłą sytuacją stresogenną w związku ze stanem zdrowia brata, nierokującym poprawy. W momencie uświadomienia sobie braku szansy na poprawę jego stanu zdrowia powódka zareagowała objawami depresyjnymi tożsamymi z objawami żałoby. W miarę upływu czasu nasilenie towarzyszących żałobie fizjologicznych znamion uległo zmniejszeniu. Fakt utraty bliskiej osoby, towarzyszące temu uczucia zostały załagodzone przez powódkę w sposób właściwy dla jej indywidualnych predyspozycji, m.in. w formie wzajemnego wsparcia pozostałych członków rodziny. Powódka skorzystała z wizyty u psychologa. Wspomagała się środkami ziołowymi o działaniu uspokajającym już od daty tragicznego zdarzenia. Niemniej jednak brak brata do dnia dzisiejszego powódka odczuwa dotkliwie. Nadal nie jest w stanie wyrazić swoich uczuć, towarzyszących temu tragicznemu zdarzeniu. Odwiedza miejsce jego pochówku, kultywuje pamięć o zmarłym.

Wszystkie powyższe okoliczności przemawiają za zasadnością przyznania powódce zadośćuczynienia we wskazanej wyżej kwocie. Mimo że w dacie zdarzenia powódka posiadała własną rodzinę prokreacyjną, była dorosłą, w pełni ukształtowaną kobietą, Sąd uznał, że z perspektywy rodzeństwa, śmierć brata czy siostry zawsze wywołuje ból i cierpienie, zwłaszcza, gdy relacje rodzeństwa były tak mocno pielęgnowane, jak miało to miejsce w rodzinie powódki.

Ostatecznie po uwzględnieniu sumy wypłaconej w toku postępowania likwidacyjnego, na rzecz M. R. (1) zasądzona została kwota 32.000 zł (40.000 zł - 8.000 zł = 32.000 zł)

W orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz sądów apelacyjnych, istnieją dwa różne stanowiska odnośnie daty, od której można zasądzić odsetki od przyznanego zadośćuczynienia. Tutejszy Sąd podziela w tym zakresie pogląd, zgodnie z którym zobowiązany do zapłaty zadośćuczynienia powinien spełnić swoje świadczenie na rzecz poszkodowanego niezwłocznie po otrzymaniu od niego stosownego wezwania, a jeśli tego nie uczyni, popada w opóźnienie uzasadniające naliczenie odsetek od należnej wierzycielowi sumy. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tej dacie powinny się należeć od tego właśnie terminu (tak: SA w W. w wyr. z dn. 18.01.2012r., sygn. akt I ACa 930/11, SA w W. w wyr. z dn. 28.10.2011r., sygn. VI ACa 247/11, SN w wyr. z dn. 18.02.2011r., sygn. I CSK 243/10, SN w wyr. z 14.01.2011r., sygn. I PK 145/10). Mając na uwadze, że szkoda została zgłoszona pozwanemu pismem z dnia 17 listopada 2015r., zaś pierwsza decyzja pozwanego w sprawie przyznanego powódce zadośćuczynienia wydana została 22 grudnia 2015r., już w tej dacie pozwany znał już zakres doznanej przez powódkę krzywdy. Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził odsetki na rzecz M. R. (1) od dnia 23 grudnia 2015r. (punkt I).

Pismem z dnia 27 czerwca 2017r. (k. 138) profesjonalny pełnomocnik powódki wskazał jako podstawę prawną roszczenia art. 446 § 4 kc i art. 23 kc, art. 24 kc w zw. z art. 448 kc. Jednocześnie podczas rozprawy w dniu 5 lipca 2017r. oświadczył, że pismo to nie zawiera ani zmiany żądania, ani dodatkowego roszczenia.

Sąd wydając rozstrzygnięcie w przedmiotowej sprawie wziął pod uwagę okoliczności powoływane przez powódkę w w/w piśmie procesowym, jednakże nie w aspekcie osłabienia więzi z bratem, podczas gdy pozostawał on w śpiączce, ale w postaci okoliczności związanych z jego śmiercią, którym towarzyszyły objawy reakcji adaptacyjnej depresyjnej, związanej z doświadczaną przez powódkę traumą, oraz reakcji depresyjnej, tożsamej z objawami żałoby w ostatnich miesiącach życia jej brata.

W pozostałej części powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu (punkt II).

Wobec uwzględnienia powództwa w części, Sąd działając na podstawie art. 100 kpc zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 676,27 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu, biorąc pod uwagę fakt, że powództwo zostało uwzględnione w 42%. W toku postępowania powódka poniosła następujące koszty: koszt wynagrodzenia pełnomocnika – 5.400 zł, opłata od pełnomocnictwa – 17 zł, inne wydatki – 453,43 zł. Łączny koszt związany z udziałem w sprawie dla powódki wyniósł 5.870,43 zł. Z kolei koszty poniesione przez pozwanego to koszt wynagrodzenia pełnomocnika – 5.400 zł, i opłata od pełnomocnictwa – 17 zł, co łącznie stanowi kwotę 5.417 zł. Łączna suma wydatków poniesionych przez powódkę z całością kosztów poniesionych przez pozwanego to kwota 11.287,43 zł, z czego 58% od nieuwzględnionej części powództwa to kwota 6.546,70 zł. W świetle powyższego, Sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 676,27 zł ($6.546,70 - 5.870,43 = 676,27$).

Wobec uwzględnienia powództwa w części, Sąd działając na podstawie art. 100 kpc w zw. z art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu tytułem brakujących kosztów sądowych (opłaty od pozwu) od powódki kwotę 2.250 zł z zasądzonych w punkcie I-szym wyroku roszczenia i od pozwanego kwotę 1.600 zł.

Marek Nowak

ZARZĄDZENIE

1. (...).
2. (...),
3. (...).

21 lipca 2017r. SSO Marek Nowak